

LIST DO KAPŁANÓW
KONGREGACJI DO SPRAW DUCHOWIEŃSTWA
na Światowy Dzień Modlitwy o Uświęcenie Kapłanów 15 czerwca 2012 r.

W uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego (która przypada 15 czerwca 2012) obchodzić będziemy, zgodnie ze zwyczajem, „Światowy Dzień Modlitwy o Uświęcenie Kapłanów”.

Wprawdzie słowa Pisma Świętego: „Wola Bożą jest wasze uświęcenie!” (1 Tes 4,3), skierowane są do wszystkich chrześcijan, jednak w sposób szczególny przemawiają do nas, kapłanów, jako że przyjęliśmy nie tylko zaproszenie do „osobistego uświęcenia”, lecz także zaproszenie do tego, by stać się „szafarzami uświęcenia” dla naszych braci i siostr.

W naszym przypadku ta „wola Boża” została niejako podwojona i pomnożona w nieskończoność, zatem możemy i powinniśmy dochowywać posłuszeństwa w każdej czynności wypełnianej w ramach naszej posługi.

Takie jest nasze wspaniałe przeznaczenie: nie możemy uświęcić siebie, bez pracy na rzecz świętości naszych braci, z kolei praca na rzecz świętości naszych braci nie jest możliwa, jeśli nie poprzedziliśmy jej pracą nad własnym uświęceniem i tej pracy nie będziemy nieustannie kontynuować.

Wprowadzając Kościół w nowe tysiąclecie, Błogosławiony Jan Paweł II przypomniał nam zwyczajny charakter owego „ideału doskonałości”, który trzeba natychmiast wszystkim udostępnić: „Zadać katechumenowi pytanie: „Czy chcesz przyjąć chrzest”? znaczy zapytać go zarazem: „Czy chcesz zostać świętym”?[1].

Oczywiście, w dniu naszych Święceń Kapłańskich to samo pytanie z obrzędu chrztu ponownie zabrzmiało w naszym sercu, domagając się raz jeszcze osobistej odpowiedzi; lecz zostało nam zarazem powierzone, abyśmy umieli zadawać to pytanie wiernym, chroniąc jego piękno i bezcenną wartość.

To przekonanie nie jest sprzeczne ze świadomością naszych osobistych niepowodzeń, ani z przewinieniami tych, którzy poniżyli kapłaństwo w oczach świata.

Z perspektywy dziesięciu lat „biorąc pod uwagę nasilenie i powagę niepokojących wiadomości, które do nas docierają ” niech jeszcze mocniej zabrzmią w naszym sercu nagłące słowa, które Jan Paweł II skierował do nas w Wielki Czwartek 2002 roku:

„Ponadto, w tym okresie, jako kapłani jesteśmy osobiście głęboko wstrząśnięci grzechami niektórych naszych braci, którzy sprzeniewierzyli się łasce otrzymanej w Sakramencie Święceń, ulegając najgorszym przejawom misterium iniquitatis, jakie dokonuje się w świecie. Budzi to zgorszenie, a jako jego skutek pada głęboki cień podejrzania na wszystkich innych zasłużonych kapłanów, którzy pełnią swoją posługę z uczciwością i z konsekwencją, a nierzadko z heroiczną miłością. Podczas gdy

Kościół wyraża swą troskę o ofiary i czyni wysiłki, aby zareagować zgodnie z prawdą i sprawiedliwością na każdą bolesną sytuację, my wszyscy ” świadomi ludzkiej słabości, ale ufni w uzdrawiającą moc Bożej łaski ” jesteśmy wezwani do przyjmowania misterium Crucis i pełnego zaangażowania w poszukiwaniu świętości. Musimy modlić się, aby Bóg w swojej opatrzności wzbudził w sercach wielkoduszne odrodzenie ideałów całkowitego oddania Chrystusowi, które są fundamentem naszej kapłańskiej posługi”[2].

Jako szafarze Miłosierdzia Bożego, wiemy zatem, że poszukiwanie świętości zawsze może wziąć swój początek od żalu i przebaczenia. Lecz odczuwamy również potrzebę by o nie prosić, jako kapłani, indywidualnie, w imieniu wszystkich kapłanów i dla wszystkich kapłanów[3].

Naszą ufność umacnia zachęta, którą kieruje do nas sam Kościół, byśmy ponownie przekroczyli Podwoje wiary – Porta fidei, towarzysząc wszystkim wiernym.

Jak wiemy, jest to tytuł Listu Apostolskiego, którym Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił Rok Wiary, który rozpocznie się 12 października 2012 roku. Pomóc może nam refleksja dotycząca okoliczności tego zaproszenia.

Tak się składa, że jest to pięćdziesiąta rocznica otwarcia Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II (11 października 1962) oraz dwudziesta rocznica opublikowania Katechizmu Kościoła Katolickiego (11 października 1992). Ponadto, w październiku 2012 roku odbędzie się Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, poświęcone zagadnieniu Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej.

Jest to dla nas zachęta do zgłębienia następujących fragmentów:

- Soboru Watykańskiego II, aby został na nowo przyjęty, jako „wielka łaska, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła w XX wieku”: „niezawodna busola, wskazująca nam drogę w stuleciu, które się rozpoczyna”, „wielka moc służąca zawsze potrzebnej odnowie Kościoła”[4];

- Katechizmu Kościoła Katolickiego, aby został prawdziwie przyjęty i wykorzystany jako „pewna norma nauczania wiary, jak również pożyteczne i właściwe narzędzie służące komunii eklezjalnej”[5];

- przygotowań do zbliżającego się Synodu Biskupów, aby stał się „dobrą okazją do wprowadzenia całej wspólnoty kościelnej w czas szczególnej refleksji i ponownego odkrycia wiary”[6].

Na obecnym etapie ” w ramach wstępu do całokształtu pracy ” możemy pokusić się o krótkie rozważanie na temat wskazań Ojca Świętego, w którym wszystko się streszcza:

„Miłość Chrystusa wypełnia nasze serca i pobudza nas do ewangelizacji. Dzisiaj, tak jak wówczas, wysyła On nas na drogi świata, aby głosić Jego Ewangelię wszystkim narodom ziemi (por. Mt 28, 19). Poprzez swą miłość Jezus Chrystus przyciąga do Siebie ludzi z każdego pokolenia: w każdym czasie zwołuje on Kościół, powierzając mu głoszenie Ewangelii, z nakazem, który zawsze jest nowy. Z tego względu także dziś potrzeba bardziej przekonującego zaangażowania kościelnego na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć radość w wierze i odnaleźć entuzjazm w przekazywaniu wiary.”[7]

„Wszyscy ludzie z każdego pokolenia”, „wszystkie narody ziemi”, „nowa ewangelizacja”: wobec horyzontów tak uniwersalnych, przede wszystkim my – kapłani, powinniśmy zastanowić się jak i gdzie stwierdzenia te mogą się ze sobą połączyć i koegzystować.

Moglibyśmy zacząć od przypomnienia, że Katechizm Kościoła Katolickiego ogarnia cały świat już w pierwszych słowach, stwierdzając że „Człowiek jest „otwarty” na Boga ” *capax Dei*”[8]; lecz wspomniano o tym w niniejszym tekście Soboru Ekumenicznego Watykańskiego II:

„Osobliwą rację („*eximia ratio*”) godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestniczenia w życiu Boga. Człowiek już od swego początku zapraszany jest do rozmowy z Bogiem: istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go z miłości („*ex amore*”) i wciąż z miłości („*ex amore*”) zachowuje, a żyje w pełni wedle prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy. Jednakże wielu współczesnych nam ludzi nie dostrzega tej wewnętrznej i żywotnej łączności z Bogiem („*hanc intimam ac vitalem coniunctionem cum Deo*”) albo ją wyraźnie odrzuca[9].

Jakże zapomnieć, że w powyższym tekście właśnie przez bogactwo wybranych sformułowań ” Ojcowie soborowi zwracali się bezpośrednio do ateistów, potwierdzając wielką godność powołania, od którego się odcięli przez ateizm” A czynili to używając tych samych słów, które służą do opisywania najbardziej intensywnych doświadczeń mistycznych życia chrześcijańskiego!

Także List Apostolski *Porta Fidei* rozpoczyna się stwierdzeniem, iż podwoje wiary „wprowadzają nas do Życia w komunii z Bogiem”, a to oznacza, Że pozwalają nam zanurzyć się bezpośrednio w głównej tajemnicy wyznawanej przez nas wiary:

„Wyznawanie wiary w Trójcę Świętą – Ojca, Syna i Ducha Świętego ” jest równoznaczne z wiarą w jednego Boga, który jest miłością” (tamże nr 1).

Wszystko to powinno znaleźć szczególny oddźwięk w naszym sercu i umyśle, by uświadomić nam do jakich rozmiarów rozrósł się najpoważniejszy dramat naszych czasów.

Narody dawno schrystianizowane nie ulegają już pokusie jakiegoś ogólnego ateizmu (jak w przeszłości), lecz są zagrożone jako potencjalne ofiary ateizmu szczególnego rodzaju, wywodzącego się z faktu, iż piękno i żar Objawienia Trynitarne go popadły w zapomnienie.

W dzisiejszych czasach przede wszystkim kapłani, przez codzienną adorację i codzienną posługę, muszą wszystkiemu przywrócić Komunię Trynitarną: tylko wychodząc od tej Komunii i zanurzając się w niej, wierni mogą naprawdę odkryć oblicze Syna Bożego oraz Jego współczesność, mogą naprawdę dotrzeć do serca każdego człowieka i do ojczyzny, do której wszyscy są wezwani. I tylko w ten sposób my, kapłani, możemy przywrócić ludziom dzisiejszych czasów godność osoby ludzkiej, sens relacji międzyludzkich i Życia społecznego oraz cel całego stworzenia.

„Wierzyć w Jedyne Boga, który jest Miłością”: Żadna nowa ewangelizacja nie będzie możliwa, jeśli my, chrześcijanie, nie będziemy umieli na nowo zachwyć i wzruszyć świata głosząc Naturę Miłości Naszego Boga, w Trzech Osobach Boskich, które ją wyrażają i prowadzą nas do udziału w ich własnym Życiu.

Dzisiejszy świat rozdarty ranami coraz bardziej bolesnymi i niepokojącymi, potrzebuje Boga-Trójcy, a głoszenie prawdy o Bogu jest zadaniem Kościoła.

Aby sprostać temu wyzwaniu, Kościół musi zachować nierozzerwalną więź z Chrystusem, nie może dopuścić do jakiegokolwiek oddzielenia od Niego: potrzebuje Świętych zamieszkujących „w Sercu Jezusa” i będących radosnymi świadkami Trynitarnej Miłości Boga.

A Kapłani, by służyć Kościołowi i Światu, powinni być Świętymi!

Watykan, 26 marca 2012

Uroczystość Zwiastowania NMP

+ Mauro Kard. Piacenza
Prefekt

+ Celso Morga Iruzubieta
Arcybiskup tytularny Alba Marittima
Sekretarz

Przypisy

[1] List Apostolski Novo millennio ineunte, nr 31.

[2] JAN PAWEŁ II, List do kapłanów na Wielki Czwartek roku 2002.

[3] KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA, Kapłan - szafarz Miłosierdzia Bożego. Pomoce dla spowiedników i kierowników duchowych, 9 marca 2011, 14-18; 74-76; 110-116 (kapłan, jako penitent i uczeń duchowy).

[4] Cfr. Porta fidei, n. 5.

[5] Cfr. Tamże, n. 11.

[6] Tamże, nr 4.

[7]Tamże, nr 7.

[8]KKK, Część I, Rozdział I.

[9]Gaudium et Spes, nr 19 e Katechizm Kościoła Katolickiego nr 27.